

Protokół Nr 21
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Infrastruktury Gminnej,
Porządku Publicznego oraz Inwentaryzacji i Handlu Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 21.09.2012r.

Spotkanie podzielone było na część, w której Komisja dokonała wizji lokalnej w terenie oraz część, która odbyła się w Sali Krajeńskiej Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 12:00 – 16:15.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

- | | |
|--|---|
| 1. Przewodniczący Rady Miejskiej | - Józef Kujawiak |
| 2. Zastępca Burmistrza Więcbork | - Iwona Sikorska |
| 3. Przewodniczący Rady Miejskiej | - Józef Kujawiak |
| 4. Kierownik Referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Dróg | - Tomasz Fifielski |
| 5. Kierownik referatu Inwestycji, Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami | - Michał Bąk |
| 6. AT GROUP S.A. wykonawcy projektu założeń Do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną I paliwa gazowe dla gminy Więcbork | - Mateusz Jaruszowiec
Marcin Trzepizur |

W części spotkania uczestniczyli mieszkańcy Więcborka – p. Jerzy Jaskólski oraz p. Leszek Krzysztofek oraz radny Radny Rady Miejskiej w Więcborku p. Waldemar Kuszewski.

Spotkanie rozpoczęło się o godz. 12:00 wizją lokalną w terenie przy posesji na ul. Rybackiej 9. Następnie członkowie Komisji dokonali oceny sytuacji zaistniałej na działce Nr 167 obręb 4 zlokalizowanej na skarpie za budynkiem Remizy Strażackiej w Więcborku.

Kontynuacja obrad nastąpiła ok. godz. 13:00 w Sali Krajeńskiej Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Więcborku według poniższego porządku:

1. Przedstawienie Projektu założeń dla Planu Zaopatrzenia w Ciepło, Energię Elektryczną i Paliwa Gazowe dla Gminy Więcbork.
2. Ustosunkowanie się do wniosku mieszkańca Więcborka w sprawie sprzedaży drogi gminnej.
3. Opinia Komisji w sprawie działki Nr 167 obręb 4 po rozeznaniu stanu faktycznego.
4. Zaopiniowanie projektów uchwał.
5. Sprawy różne.

Do powyższego radni nie wnieśli uwag ani propozycji zmian.

Porządek przeto jednogłośnie

Zgodnie z przyjętą tematyką **Przewodniczący Komisji p. Stanisław Piłka** poprosił twórców Planu o przedłożenie jego głównych celów i założeń.

Tytułem wstępu Kierownik Referatu UM p. Tomasz Fifielski przedstawił twórców Planu, którzy wyłonieni zostali w drodze zapytania ofertowego . Spółka AT GROUP zaproponowała najniższą kwotę wykonawstwa i to ona zajęła się opracowaniem Planu.

Pan Mateusz Jaruszowiec omówił powyższe przedstawiając radnym prezentację multimedialną.

Szczegóły Planu dostępne są w dokumentacji biura Rady Miejskiej do wglądu zainteresowanych.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Jan Antczak pozytywnie przyjął przedstawiony Plan, jednakże miał wątpliwości, co do możliwości realizacji pewnych jego założeń przy ograniczeniach ze strony firm energetycznych, które nie chcą dawać zezwoleń.

Radny Mariusz Wobszal nawiązując do wypowiedzi przedmówcy stwierdził, że z drugiej strony jak wynika z dokumentu energetyka jest zobowiązana do zapewnienia realizacji i finansowania budowy i rozbudowy sieci.

Burmistrz Więcborka zabierając głos w temacie powiedział, że to co zostało wykonane jest w pewnym stopniu zbieżne z Krajową Strategią Rozwoju Regionalnego ale też w pełni potwierdza to o czym mówił radny Antczak. Bodajże 2 lata temu ENEA Poznań zapłaciła 20.000.000,00 zł kary za utrudnianie dostępu nowym podmiotom. Natomiast faktem jest, że o moce przyłączeniowe starają się m.in. biogazownie i są z tym problemy. Tłumaczą to tym, że o ile z biogazowi są w stanie przyjąć energię bo jest ona o stałym natężeniu o tyle z wiatraków już nie, bo wiatr w danej okolicy raz wieje raz nie wieje.

Pan Fifielski uzupełnił, że często podczas spotkań w ENEI spotykał się z zarzutami, że Gmina coś chce a nie ma Projektu. Po to zatem ten Projekt przygotowano, by wiedzieć na jakim Gmina jest etapie, jeżeli chodzi o energię, ciepłownictwo, energię odnawialną. Po zatwierdzeniu Planu będzie on udostępniony firmom i Gmina będzie walczyć o swoje prawa. Nie może być tak, że firma chce powstać , a okazuje się, że nie ma dla nich energii. Chodzi więc o to, by wiedza urzędników, jak i radnych w tym zakresie była jak największa.

Pan Bąk wspomniał również, że opracowany Plan będzie przydatny przy pozyskiwaniu środków unijnych na np. budowę gazociągu. W chwili obecnej będzie on jedynie na stanie UM, ale za rok lub dwa, podobnie jak w przypadku przyjętego przez Radę Planu Aglomeracji, będzie on niezbędny.

Radny Andrzej Wenda pytał o koszty sporządzenia Projektu.

Aby wykonać Projekt w budżecie zaplanowano wg szacunków 2,00 zł od jednego mieszkańca tj. 28.000,00 zł. Zrobiliśmy zapytanie ofertowe do sześciu firm i Firma AT GROUP zaoferowała wykonanie zadania za kwotę brutto 15.436,00 zł.

Radny Wenda zapytał też co jaki czas Plan będzie musiał być aktualizowany.

Zobaczmy, jakie będą potrzeby – **p. Fifielski**.

Radny Wobszal zauważył, że ten dokument jest projektem założeń do planu zatem osobno będzie jeszcze opracowany Plan.

Pan Jaruszowiec odpowiedział, że dokument tej jest strategicznym. Osobiście nie spotkał się jeszcze z tym, by robiony był osobno Plan.

Ostatnim elementem tej części było przedstawienie przez Kierownika Referatu UM p. Fifielskiego głównych zapisów projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpiono do głosowania.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

W drugim punkcie obrad Przewodniczący Komisji odczytał pismo mieszkańca, w którym wnioskuje on o wykup lub dzierżawę drogi gminnej. - **Pismo stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego Protokołu.**

Wcześniej w tej sprawie radni odbyli wizję lokalną w terenie zatem **Przewodniczący Komisji** poprosił, by radni wypowiedzieli się w przedmiotowym temacie. Nadmieniał jednocześnie, że kwestia ta była już dyskutowana przez tą Komisję kilka lat wcześniej i wówczas nie wyrażono pozytywnej opinii. Jego zdaniem dla bezpieczeństwa mieszkańców oraz ze względów komunikacyjnych / droga łączy się ze ścieżką rowerową / odcinek ten powinien być ogólnodostępny.

Radny Mariusz Wobszal zapytał, czy w przypadku sprzedaży tej drogi, czy jej zamknięcia przeszkodą jest służebność drogi.

Jeżeli zostanie to sprzedane na rzecz głównego najemcy to koniec – **p. Bąk**.

Takie drogi nie mogą być zamknięte. Jeżeli ja pozwolę sąsiadowi przez 20 lat chodzić przez moje podwórko i naraz mu to zamknę on poda mnie do sądu i ja będę musiał je udostępnić. Dla mnie to jest przeszkoda. Rozumiałbym gdyby wszyscy mieszkańcy wyrazili zgodę na sprzedaż to tak ale jeżeli sprzeciwia się... chociażby jedna osoba nie można tego zrobić – **radny Wobszal**.

Radny Grabinski przyznał, że był na miejscu i pytał czy np. montaż furtki, która ewentualnie zabezpieczyła by przed zanieczyszczaniem tego odcinka, przeszkadzałyby sąsiadom. Odpowiedź sąsiada i matki była zdecydowanie na nie. Gdyby przeprowadzić tam demokratyczne głosowanie nad tym wnioskiem na pewno, by on przepadł.

Radny Jan Antczak podał, że na wizji pojawili się wszyscy mieszkańcy i ich bezpośrednio zapytał o zdanie na ten temat. Wszyscy byli temu przeciwni. Poza tym w jego ocenie żadne drogi na terenie gminy Więcbork nie mogą być sprzedawane.

Pan Fifielski podał, że w ciągu roku wpływa do jego Referatu Inwestycji /.../ ok. 4-5 wniosków z całej gminy o podobny wykup. Zasada w każdym przypadku jest taka sama tzn. pytamy o zdanie mieszkańców, na wsiach – rady sołeckie. Jeżeli nie ma takiej zgody sprawa jest zamykana. Tutaj w mieście sprawa p. Jaskólskiego przewija się od ok. trzech lat, próbuje on różnymi sposobami osiągnąć cel. Dziś trafiło to na posiedzenie Komisji i chciałby aby ten temat definitywnie zamknąć.

Głos w dyskusji zabrał również **radny Waldemar Kuszewski** mówiąc, że sprawa jest mu znana podobnie, jak innym radnym już od dłuższego czasu. Niejednokrotnie rozmawiał o niej z p. Jaskólskim i rozumiał jego argumentację w kontekście zapewnienia właściwego bezpieczeństwa dla jego matki. W tej części zgadzał się z wnioskodawcą i nie podlegało to dyskusji. Stąd też postawiono w tamtejszej lokalizacji dodatkową barierkę, która miała graniczyć ryzyko potrącenia przy wyjściu z posesji. Kiedy pytał, czy to rozwiązanie satysfakcjonuje p. Jaskólskiego ten twierdził, że tylko częściowo, bo chciałby być właścicielem całości. Obecnie radny przychylił się do tego, by barierka, która była tam wcześniej wróciła i dawała możliwość otwarcia na czas np. wwozu opału i to jego zdaniem powinno rozwiązać problem. Podkreślił, że główny nacisk kładziony był w tym na problem bezpieczeństwa i to jest w stanie zrozumieć, nie widzi jednak zasadności w sprzedaży bądź dzierżawie tego odcinka.

Przewodniczący Komisji wskazał, że wcześniej ustawione barierki zostały usunięte iż robił to prawdopodobnie sam p. Jaskólski tłumacząc, że nie może dojechać z opałem. Jeżeli założy się tam bramę to można liczyć się z tym, że zwiśnie tam kłódka i kto wówczas tam przejdzie. Uważał, że skoro Gmina zamontowała tam barierki zgodnie z życzeniem p. Jaskólskiego, a ten za parę dni ją usunął uznając ją za zbędną, nie ma sensu robić tego ponownie. Natomiast te barierki co są niech są nadal. Rozmawiał też z Kierownikiem Referatu Inwestycji, by w przyszłości drogę tą utwardzić kostką polbrukową i zrobić tam estetyczne przejście dla mieszkańców na Promenadę i nad jezioro. Zasadniczo jest zaś zdania takiego, jak radny Antczak, że nie można sprzedawać drogi gminnej.

Pan Jaskólski powiedział, że otrzymał pismo zwrotne w sprawie oznakowania tejże drogi, z którego wynika, iż po dokonaniu wizji lokalnej stwierdzono, że istniejące oznakowanie tj. „zjazd na drogę bez przejazdu” oraz zamontowanie na końcu ulicy barierek uniemożliwiających przejazd przedmiotową drogą są wystarczające do ograniczenia natężenia ruchu na tym odcinku drogi. Mowa jest w nim o znaku „zjazd na drogę bez przejazdu” a skąd tam przejeżdżające rowery?

Na mapie ewidencji gruntów droga ta / własność Gminy / kończy się równo z Pana posesją. Dalej grunt należy do Zarządu Melioracji – razem z Promenadą i jeziorem. Zarządca tego gruntu nie widzi przeciwwskazań do poruszania się w tej lokalizacji. Powiem więcej, jeżeli zawnioskujemy o to by położyć tam polbruk i połączyć to, to na pewno wyrażą na to zgodę – **p. Fifielski.**

Czyli do końca życia mam mieszkać z utrudnieniami? Mam mieć problem z dowozem opału, problem z ustawieniem betoniarki, żwiru, czy innego materiału do przeprowadzenia remontu

domu? Mam oglądać jak sikają mi na murki? Teren nie jest oświetlony, nie ma furtki i chodzą sobie tam wszyscy. Wnioskowałem o oświetlenie ale odpisano mi, że nie ma pieniędzy. Chciałbym aby wydzierżawiono mi ten teren, postawiłbym tam furtkę, która w dzień otwierana byłaby dla wszystkich mieszkańców, a w nocy bym ją zamykał, by pijąca na Promenadzie młodzież nie chodziła tam zanieczyszczać teren – **p. Jaskólski**.

Przewodniczący RM powiedział, że w tym temacie w jego gabinecie rozmawiano już osiem lat temu. Poza tym p. Jaskólski kilkakrotnie odwiedzał go w tej samej sprawie. Ostatnio nawet powiedział, że „go wykończy”, bo stoi na stanowisku, że jest to droga gminna, droga publiczna i nie będzie ona sprzedana. Raczej w sytuacjach niejasnych Gmina stara się wykupywać drogi unikając sytuacji, by od czyjegós „widzi mi się” zależało wpuszczenie kogoś na drogę, czy też nie. Problemów do rozwiązania Gmina ma znacznie więcej i nie będzie pogarszać sobie sytuacji. Natomiast Pan Jaskólski powinien pogodzić się z faktem, że nie jest jedynym mieszkańcem i budując się wiedział, gdzie się buduje.

To rodzice budowali, nie ja i na pewno nie będzie to zakończone tak, jak Pan myśli – **p. Jaskólski**

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję i przystąpiła do wydania opinii.

Opinia jednomyślnie negatywna

Następnie Komisja wypowiedziała się w kwestii sytuacji zastanej na działce Nr 167 obręb 4 w Więcborku.

Pan Michał Bąk poinformował zebranych, że po burzliwej dyskusji przeprowadzonej w terenie na miejscu w/w działki udało się dojść do porozumienia właścicielom sąsiadujących nieruchomości. Cała sprawa ciągnie się przynajmniej od dwóch lat i ma nadzieję, że uzyskany consensus będzie trwały. Po rozmowie z urbanistom ustalono, że na wysokości projektowanego 1 MNU / mieszkalnictwo z usługą / droga wewnętrzna, która została zaplanowana wzdłuż przedmiotowej działki zostanie podzielona nie na połowę, a na ok. 1/4 na wysokości zaplanowanego 1 MNU. Taki stosowny zapis zostanie w projekcie uchwały wpisany. Oznacza to, że jedna droga wewnętrzna KDW zostanie podzielona na 1 KDW i 2 KDW. Z jednej z tych dróg będzie możliwość podzielenia tej działki i wpisania w przyszłości współwłasności. Nie będzie tego zapisu w miejscowym Planie Zagospodarowania, bo wykracza to poza kompetencje Gminy. Będzie natomiast możliwość wydzielenia u notariusza przez zainteresowanych i stosowne zapisy poczynione

Następnym zrealizowanym przez Komisję punktem było zaopiniowanie projektów uchwał dotyczące mienia gminnego, które omówił **Kierownik Referatu UM p. Michał Bąk**.

a) w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowych niezabudowanych.

Sprawa dotyczy dwóch działek o Nr 42 i 43 o powierzchniach odpowiednio 281m² i 195m². Sprawa była przedmiotem rozważań, projekt przewiduje dziesięcioletni okres dzierżawy dla Polskiego Związku Wędkarskiego.

Radny Szymon Grabinski nie ukrywał, że temat ten wzbudza duże kontrowersje, a konkretnie chodzi tu o zapis sprzedaży w drodze bezprzetargowej. Są bowiem osoby, znane w Urzędzie / były w nim w tej właśnie sprawie/, które są zainteresowane dzierżawą w celach takich, jak PZW.

Tak ale inny wniosek niż też z PZW nie wpłyną – **stwierdził Przewodniczący Komisji.**

Radny Grabinski pomimo wszystko uważał za niestosowne ograniczanie przetargu. Samo przeznaczenie terenu nie budzi jego sprzeciwu ale już podejście do sprawy tak. Wpierw Burmistrz przedstawia radnym tą propozycję i mówi, że teren ten jest idealny, potem, jak na Komisji pojawia się dotychczasowy dzierżawca stwierdza się, iż jest to kiepski pomysł i lepiej, by pozostawić to tak, jak użytkowane jest dotychczas tj. na ogródki działkowe. Następnie z otrzymanych materiałów radny dowiaduje się, że w drodze bezprzetargowej dzierżawą ma to otrzymać PZW.

Radny Mariusz Wobszal wskazał, że dla niego cała sprawa jest dziwna. Pytał co tam właściwie na tych dwóch działkach ma powstać?

Pan Michał Bąk przypomniał, że sprawa ta była przedmiotem dyskusji na dwóch posiedzeniach Komisji. Kwestie te były omawiane dość szczegółowo. Na drugim posiedzeniu obecni byli przedstawiciele PZW, którzy przedstawili projekt inwestycji, która miałaby powstać na nieruchomościach i odpowiadali na pytania radnych dotyczące spraw z nią związanych.

Mowa była o kupnie z tego co pamiętam – radny Wobszal.

Wstępnie była rzeczywiście mowa o kupnie ale ostatecznie zadeklarowano również zainteresowanie dzierżawą – **p. Bąk.**

Radny Wobszal podał, że na Komisji obecni dzierżawcy działek również wyrazili zainteresowanie ich kupnem. Potem podano argument, że teren ma być przeznaczony pod inwestycje publiczne, a teraz okazuje się, że co? – zabrakło Związkowi pieniędzy na wykup?.

Radny Jan Antczak podał, że radni głosowali na tak, bo mowa była o konkretnych tzn., że PZW zainwestuje 500.000,00 zł i wybuduje stanicę.

O ile pamiętam jednym z argumentów było to, że oni chcą to mieć na własność, bo nie będą takich kosztownych inwestycji robić na nie swoim gruncie – **radny Wobszal.**

Proszę mieć na uwadze, że to jest jedynie uchwała o wydzierżawieniu terenu, później jeszcze będzie sporządzona stosowana umowa - **p. Bąk**

Najpierw chcemy sprzedawać, potem oni chcą jednak dzierżawić, to w co oni się bawią? – **pytał radny Wobszal.**

Burmistrz Więcborka i Pan Bąk zgodnie orzekli, że propozycja dzierżawy wyszła od Gminy i radnych.

Przewodniczący RM uściślił, że w pierwszej chwili przedstawiciele PZW nie wyrażali zgody na dzierżawę tylko chcieli to kupić. Jednakże, kiedy po poinformowaniu zainteresowanych,

że sprzedaż odbędzie się w drodze przetargu i ostatecznie niekoniecznie oni mogą wejść w posiadanie tych nieruchomości i zaproponowaniu im formy długoletniej dzierżawy, Przedstawiciele zobligowali się do przedstawienia takiej propozycji Zarządowi i przekazaniu do Urzędu Gminy ostatecznego stanowiska w tej sprawie. Po upływie tygodnia odpowiedź była taka, że Zarząd PZW Okręg Bydgoszcz wyraża zgodę na wejście w posiadanie nieruchomości na mocy wieloletniej dzierżawy.

Kierownik Referatu UM p. Tomasz Bąk przedstawił sprawę w nieco szerszym kontekście ukazując genezę całego przedsięwzięcia. Mówił, że cały pomysł zrodził się dlatego, iż Gmina Więcbork jest członkiem Lokalnej Grupy Działania, a Grupa ta dysponuje środkami, które dają możliwość dokonania takich inwestycji. W województwie funkcjonuje pięć Grup Rybackich, a PZW jest w każdej Grupie członkiem. W ubiegłym roku PZW w Bydgoszczy sprzedało nieruchomości za wartość ok. 1.000.000,00 zł i postanowił inwestować na terenie działania Grup Rybackich z możliwością pozyskania od nich dodatkowych środków. Pan Kamiński działający z ramienia PZW w Więcborku szukał terenu, na jakim można byłoby na naszym terenie zrealizować przedsięwzięcie i jednocześnie wykorzystać te środki, które są możliwe do pozyskania. Początkowo dane były takie, że aby zainwestować trzeba było być właścicielem gruntu, dlatego też PZW zależało na kupnie nieruchomości. Potem po zapytaniach kierowanych do Ministerstwa okazało się, że jeżeli jest wieloletnia umowa, powyżej 5 lat jest trwałość projektu, może być to forma dzierżawy. Jego zdaniem jeżeli inwestycja dojdzie do skutku uatrakcyjni teren i będzie miejscem atrakcyjnym, dostępnym dla każdego mieszkańca.

Z obrad ubył radny Antczak / 6/8 radnych obecnych /. Przed opuszczeniem sali obrad radny powiedział, że temat ten był naprawdę mocno przedyskutowany i nie chce wracać do czegoś na co radni wcześniej już przystali. Prosił również, by w trakcie opiniowania wziąć pod uwagę jego głos, który jest zdecydowanie „za”.

Radny Roman Mroczkowski uznał, że radny Grabinski ma rację twierdząc, iż radnych wprowadza się w błąd. Na posiedzenie Komisji PZW przyszło z konkretną propozycją tj. zlokalizowania zadania w miejscu dzisiejszego Hangaru. Wtedy radni zgodnie orzekli, że nie ma przyzwolenia na sprzedaż miejsc atrakcyjnych. Sam Pan Burmistrz z p. Michałem Bąk znaleźli te działki i one ładnie koncepcyjnie wpisywały się w to, co zamierzano tam zrobić. Zainteresowani stwierdzili, że owszem są zainteresowani ale kupnem tych działek. Jeżeli teraz PZW podtrzymuje koncepcje wybudowania w tym miejscu tego, co przedstawiali, to warto byłoby poprzeć ten projekt. Radny nie był do końca przekonany co do formy przetargu ograniczonego ale w tym wypadku może zdroworozsądkowe podejście do sprawy sprawi to, że podejmiemy taką decyzję.

Radny Grabinski zwrócił uwagę na kilkakrotnie podnoszona sprawę sprzedaży działki pod budowę Ośrodka Zdrowia. Działkę sprzedana i nic do dziś się na niej nie dzieje. Co prawda była to sprzedaż i właściciel ma trochę czasu na realizację – nie jest ograniczony czasowo. Podaje ten przykład nie bez przyczyny, otrzymał bowiem pytanie od prywatnego inwestora, który zapytuje dlaczego Gmina nie chce zarobić na dzierżawie, skoro on może tam coś takiego samego tam postawić jeżeli się okaże, że PZW da najlepszą ofertę – nie ma problemu, ale jeżeli okaże się, że znajdzie się inny podmiot...

Ale ten inny podmiot jeszcze się nie znalazł i z nikim nie rozmawiał – **Przewodniczący Komisji.**

Jak miał się znaleźć, jak jeszcze nigdzie nie było ogłoszone, że tą działkę można kupić. Dyskutujemy tutaj ale oficjalnie skąd miał się o tym dowiedzieć? – **radny Grabinski**.

Radny Mroczkowski przyznał, że radny Grabinski ma rację nie było żadnej oficjalnej informacji w tym zakresie.

Pytanie, czy my prywatnemu podmiotowi chcemy to wydźwierać – **p. Bąk**.

Te grunty nie są od dziś, są od zawsze i do tej pory nikt się nimi nie interesował – **p. Fifielski**. **Kierownik referatu** UM pytał również, czy w umowie można zawrzeć zapisy o tym, że jeżeli w ciągu dwóch lat na dzierżawionym terenie inwestycja nie zostanie zrealizowana to umowa zostanie rozwiązana.

Tak – **odpowiedział p. Bąk**.

Radny Waldemar Kuszewski włączając się do dyskusji stwierdził, że rozumie radnego Grabinskiego, bo w tym, co mówi jest sens. Jeżeli są teoretycznie dwie oferty to winno się rozmawiać i z jednym i z drugim zainteresowanym i sprawę się analizuje. Szkoda, że czas ucieka, bo trochę już ten temat się ciągnie ale nie ma problemu by w razie konieczności, w tej sprawie zwołać jeszcze jedną Komisję przed sesją. Powoła się też na sytuację jaka miała miejsce odnośnie budynku kościoła na ul. Rybackiej, kiedy to odbyły się dwie lub trzy Komisje podczas których zainteresowane grupy przedstawiały swoją ofertę zagospodarowania obiektu i na tej podstawie członkowie Komisji podjęli ostateczną decyzję. Szkoda, że nie ma na piśmie wniosku inwestora, o którym wspominał radny Grabinski, czy też on sam nie zgłosił się do Rady/ mógł ostatecznie o tym nie wiedzieć /, bo gdyby tak było członkowie już zapoznaliby się z jego racjami. Radny Obawiał się również, że nieruchomości przekazane zostaną w dzierżawę, a przez dwa umowne lata nic na nich nie powstanie i po tym czasie dzierżawiający podmiot odda go, w takim stanie jak przejął.

A co tam do tej pory było robione – nic. Po drugie, czy mu chcemy zarobić na tej działce, czy uporządkować ten teren? – **p. Bąk**.

Nie ale szkoda, że nie znamy drugiej oferty. Czy realne jest zorganizowanie jeszcze jednego posiedzenia Komisji? – **radny Kuszewski**.

My już dwie Komisje temu tematowi poświęcili – **mówił Przewodniczący Komisji**.

Inwestycja kosztować ma 500.000,00 zł, mija dziesięć lat i co? – **radny Grabinski**.

Mają prawo pierwokupu – **p. Bąk**.

A jak nie przystąpią do kupna, to Gmina będzie im musiała ta różnicę zwrócić – **radny Grabinski**.

Radny Wobszal pytał w jakim czasie wnioskodawcy wykonają tą inwestycję.

Największe prawdopodobieństwo wykonania, jeżeli będzie zgoda na dzierżawę tych gruntów, jest już w przyszłym roku. W miesiącu listopadzie lub grudniu będzie ogłoszony konkurs i po tym czasie złożony zostanie wniosek do LGR. Realizacja musi nastąpić do końca 2014 roku – **p. Fifielski**.

Dla mnie to jest zatrważające, że jeszcze nie ma ogłoszonego konkursu, a już wiadomo, kto te pieniądze dostanie – **radny Grabinski**.

Kolego Szymonie, a z czym mają iść do konkursu, jak oni nie mają tej działki na siebie – **radny Szwochert**.

Ale dlaczego od razu ich faworyzujemy – **radny Grabinski**.

Radny Wenda uważał, że przy następnej okazji, jeżeli Gmina będzie miała jakieś tereny pod dzierżawę trzeba podać to do wiadomości publicznej i zobaczyć, jakie jest zainteresowanie.

Przecież chodzi nam o to, aby ten teren upiększyć, żeby tam coś powstało. Nie żeby na tym zarobić. Jeżeli będziemy dalej się tak bawić, to PZW nie będzie mogło aplikować o środki i dalej na tym terenie będzie to co było – **radny Szwochert**.

Radny Kuszewski zapytał o jakiego zainteresowanego inwestora chodzi.

Radny Grabinski powiedział, że chodzi o p. Sebastiana Zacha.

Przewodniczący Komisji pytał dlaczego nie zwrócił się on do Komisji ze swoją propozycją.

A skąd miałby wiedzieć, że jest taka Komisja i o tym będzie na niej mówione - **radny Grabinski**.

Przewodniczący Komisji przypomniał, jak za przysłowiową złotówkę oddano kościół przy ul. Rybackiej. Wiele tam miało być, a ostatecznie nie zrobiono nic. Dlatego też trzeba dać tym, co chcą rzeczywiście coś zrobić, przedstawili swoją ofertę – wizję. Poza tym istotne jest to, że teren nadal pozostanie gminnym.

Pan Fifielski nadmienił, że na sesji obecny będzie Dyrektor PZW i będzie możliwość zadawania równych pytań.

Radny Kuszewski widział zasadność wysłuchania również propozycji p. Zacha.

Przewodniczący RM stwierdził, że pomimo wszystko Komisja powinna być konsekwentna w swoich działaniach. W pierwszej wersji Komisja nie zgodziła się na sprzedaż i poddała pod rozagę PZW wieloletnią dzierżawę. Przedstawiciele PZW zgodzili się odpowiedzieć na propozycję po konsultacji z Zarządem, który ostatecznie takie rozwiązanie przyjął. Co do takiego rozwiązania zgodni byli radni, więc PZW pod tym właśnie kątem się przygotował.

W tej sprawie Pan Jaskólski, to jedna strona, a reszta podwórka druga. Taka skala porównania jest jeżeli chodzi o budowę stolicy. Ulica, która do tego przylega jest temu przeciwna. W skali miasta – gminy, to jest taki p. Jaskólski – **stwierdził radny Grabinski**.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

Na sali 6 radnych / w głosowaniu wzięto pod uwagę zgodnie z życzeniem głos „za” **radnego Antczaka** /

Za pozytywnym zaopiniowaniem projektu głosowało - 6 radnych
Przeciwny - 1 radny

b) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Więcborku

Projekt zakłada sprzedaż w drodze przetargu ustnego ograniczonego dwóch działek 186/2 i 186/16. Z wnioskiem o wykup nieruchomości wystąpiły osoby fizyczne – Państwo Natalia i Henryk Witek oraz p. Henryka Płocha celem poszerzenia istniejącej zabudowy.

Uwag ze strony radnych nie było.

Na sali 6 radnych

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało - 5 radnych
Wstrzymał się od głosu - 1 radny

c) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Więcborku.

Przedmiotowa działka o wielkości 921m² położona jest na Osiedlu Piastowskim / rozdroże ul. Pomorskiej i Mieszka I /. Z wnioskiem w tej sprawie wystąpiła osoba fizyczna p. Jakub Linda zamieszkały w Więcborku. Sprzedaż nastąpi w formie przetargu ustnego nieograniczonego.

Radni nie wniesli uwag

Na sali 6 radnych

Opinia jednomyślnie pozytywna

d) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Więcborku.

Projekt zakłada sprzedaż działki Nr 514/33 położonej na Osiedlu Piastowskim w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę jednorodzinną . Teren objęty jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Pytań ze strony radnych nie było

Na sali 6 radnych

Opinia jednomyślnie pozytywna

e) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Więcborku.

Nieruchomości Nr 684 i 685 położone są na Osiedlu Piastowski. Z wnioskiem o wykup wystąpiła osoba fizyczna p. daniela Baran zamieszkała w Bydgoszczy. Forma sprzedaży – przetarg ustny nieograniczony.

Pytań nie wniesiono

Na sali 6 radnych

Opinia jednomyślnie pozytywna

f) w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie przez Gminę Więcbork nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa – Agencji Nieruchomości Rolnych oddział terenowy w Bydgoszczy.

Projekt związany jest z dalszy, działaniem Gminy w celu komunalizacji działek będących w zasobach Skarbu Państwa ANR / przejęcie w formie darowizny/. Działki stanowią drogi we wsi Pęperzyn.

Pytań nie było.

Na sali 6 radnych

Opinia jednomyślnie pozytywna

Kontynuując p. Bąk przedstawił Komisji dwie sprawy celem uzyskania opinii co do dalszych działań.

Pierwsza sprawa dotyczyła wniosku p. Płochy, który jest zainteresowany kupnem kawałka nieruchomości przylegającego bezpośrednio do Firmy „RAVIN”, którą prowadzi. Działka znajduje się przy ul. Gdańskiej. Obok nieruchomości są zlokalizowane ogródki działkowe, dzierżawione mieszkańcom przez Gminę. W tej sprawie odbyło się spotkanie z mieszkańcami i ci nie wyrazili sprzeciwu, by sąsiadująca działka została sprzedana. Wnioskodawca nie chce rozbudowywać zakładu, a jedynie uporządkować teren. Pytanie zatem, czy Gmina ma przystąpić do wydzielenia nieruchomości i ponieść koszty podziału.

Druga sprawa związana była z budynkiem usytuowanym w Wituni. Konkretnie chodziło tu o wywołanie uchwały dotyczącej sprzedaży strychu mieszczącego się w/w obiekcie. Wnioskodawca p. Flis chciałby aby transakcja dokonana była w ramach wymiany tzn. strych w zamian za wcześniej położony przez niego dach. Jednakże z obliczeń rzeczoznawcy wynika, że wartość pomieszczenia strychowego jest nieco wyższa niż poniesione przez wnioskodawcę koszty / 100.000,00 zł/ na wymianę pokrycia dachowego / 60.000,00 zł /.

W obu przypadkach członkowie Komisji jednogłośnie uznali, że najwłaściwszym postępowaniem będzie dokonanie przed kolejną Komisją wizji lokalnej w terenie i ustalenie na miejscu istotnych dla obu spraw faktów, następnie wyrażenie opinii.

Pan Bąk przedstawił również wniosek w sprawie sprzedaży lokalu przy ul. Ogrodowej po zmarłym p. Buczyńskim. Z pismem w tej sprawie zwróciła się lokatorka mieszkania

prywatnego zajmująca mieszkanie przyległe do przedmiotowego, która chęć zakupu argumentuje małym metrażem zajmowanego lokalu / pokój z kuchnią / i potrzebami dwójki dzieci.

Tu Komisja uznała jednogłośnie , że przydziałem wolnego lokalu zgodnie z listą osób oczekujących powinna zająć się Komisja Mieszkaniowa.

W sprawach różnych Przewodniczący Komisji odczytał pismo kierowane przez Zarząd OSP w Więcborku w sprawie dofinansowania zakupu samochodu pożarniczego ze środków budżetu Gminy.

Pismo stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego Protokołu / akta spraw Komisji /.

Opinia Komisji jednomyślnie pozytywna

Radny Mariusz Wobszal zwrócił się w imieniu sołtys sołectwa Witunia do Kierownika Referatu UM p. Michała Bąk o przygotowanie zestawienia rachunków dotyczących prac wykonanych w świetlicy wiejskiej.

Pan Bąk odnotował powyższe.

Ponadto **radny Wobszal** prosił o ustawienie w Wituni na ul. Ogrodowej pojemnika na plastiki oraz zgłosił potrzebę wyrównania nawierzchni po wykonanych przez ZGK pracach naprawczych / wymiana rur /.

Pan Fifielski powiedział, że w Wituni wymieniono trzy pojemniki na nowe, bo poprzednie nie spełniały norm przy rozładunku.

Radny Szymon Grabinski mówił z kolei o dziurze przy wjeździe do Przedszkola / między asfaltem, a wjazdem /. Ponowił też interwencje w sprawie poprawy estetyki lamp przy Przychodni Zdrowia w Więcborku. Lampy są zaniedbane i brudne.

Przewodniczący Komisji poruszył temat wymiany wszystkich zdewastowanych tablic informacyjnych w poszczególnych sołectwach. Wspomniał również o oznakowaniu numerycznym posesji w sołectwach, które jest sukcesywnie wykonywane. Sam jeszcze nie podawał zapotrzebowania dla swojego sołectwa ale chciałby wiedzieć, jak wygląda to obecnie.

Pan Fifielski wyjaśnił, że odnośnie tablic ogłoszeniowych wspólnie z p. Sekretarz Gminy wykonał inwentaryzację, gdzie należałoby dostawić tablice i, jakie one miałyby być. Wyszło, że potrzebnych jest ok. czterdzieści tablic drewnianych i osiem oszklonych. Wykonano zapytanie ofertowe do p. Nowakowskiego i złożył on ofertę – ok. 150,00 zł za tablicę drewnianą i ok. 300,00 zł za oszkloną. Razem wyszło prawie 4.000,00 zł – 5.000,00 zł i ta pozycja być może umieszczona zostanie w przyszłorocznym budżecie. Co zaś do tabliczek z numerami domów, to systematycznie są zamawiane ale tylko wówczas jeżeli pojawi się sołtys i wspólnie z nim dokonuje się wnikliwej analizy zapotrzebowania. Pięć miejscowości ma wykonane w całości. Dwie miejscowości mają tablice gotowe czekają jedynie na wykonanie ramki i słupka. Montażem zajmują się sołtysi.

Radny Wobszal zwrócił uwagę na potrzebę ponownego wytyczenia równiarką zbyt wąskiej ulicy Podgórnej w Wituni zgodnie z planem geodezyjnym.

Radny Roman Mroczkowski wskazywał na potrzebę znalezienia praktycznego rozwiązania problemu widoczności na Osiedlu Słonecznym przy sklepie.

Ostatnim zrealizowanym przez Komisję punktem było przyjęcie Apelu dotyczącego złagodzenia zakazów Rozporządzenia Wojewody Kujawsko - Pomorskiego w sprawie Krajeńskiego Parku Krajobrazowego. Założenia omówił **p. Tomasz Fifielski**.

Apel jest w dużej mierze odpowiedzią na liczne pytania mieszkańców, którzy przychodzą do Urzędu Miejskiego z pytaniem o zmiany dotyczące zapisu Rozporządzenia w części dotyczącej możliwości zabudowy w obrębie 100m od granic rzek, jezior i innych zbiorników wodnych. Pan Fifielski uczestniczył w Konwencji burmistrzów i starostów, gdzie zrodziła się myśl o przygotowaniu Apelu wszystkich samorządów z obrębu powiatu sępoleńskiego do Marszałka Województwa o podjęcie czynności zmierzających do zmian w w/w Rozporządzeniu. Podobne pisma wysyłane były już w roku ubiegłym przez samorządy z obrębu KPK oraz przez Dyrektora KPK p. Jana Króla. Do dnia dzisiejszego Urząd Marszałkowski nie podjął żadnych działań, by to zmienić tłumacząc się różnymi przeszkodami w tej materii. Urząd Marszałkowski, jak twierdzi, czeka na zmianę ustawy i jako newralgiczny punkt wskazuje brak objaśnienia dotyczącego pojęcia „inny zbiornik wodny”, natomiast według informacji uzyskanej z Generalnej Dyrekcji Inspekcji Środowiska wynika, że kompetencje odnośnie zmian zakazów leżą po stronie Sejmiku danego województwa. Apel przedłożony radnym przygotowany został przez Radcę Prawnego Starostwa Powiatowego i podjęty przez Radę Powiatu na sesji w dniu 26.09.2012r.

Opinia Komisji w sprawie zmiany zapisu ze 100m do 50 m:

Na sali 5 radnych / ubył radny Wenda /

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało	- 4 radnych
Wstrzymał się od głosu	- 1 radny

Na tym spotkanie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodniczący Komisji
Rolnictwa /.../**

Stanisław Pika